

Polscy pracodawcy nie lubią płacić za nadgodziny



W wielu kontrolowanych przez Państwową Inspekcję Pracy firmach nie przestrzega się norm czasu pracy, nie zapewnia się odpowiedniego odpoczynku pracowników, a, co więcej, nierzetelnie dokumentuje się przepracowany przez poszczególne osoby czas, co oczywiście ma również bezpośredni wpływ na wysokość otrzymywanego wynagrodzenia. Często jedynym dokumentem, który potwierdza wykonywanie pracy, są listy obecności. Brakuje informacji, ile godzin dana osoba przepracowała.

Ponad 40 proc. badanych pracodawców naruszało przepisy nakazujące wypłacać wynagrodzenie za nadgodziny, podaje PIP. Ukarano 400 z nich na kwotę blisko 0,5 mln zł. Inspektorzy musieli nakazać wypłatę zaległych wynagrodzeń w 8 tys. przypadków. „Dążenie do obniżenia kosztów działalności przez zmniejszanie i utrzymanie niskiego zatrudnienia oraz nastawienie na zysk, a także świadome naruszanie przepisów: to są od kilku lat główne przyczyny nieprawidłowości w stosowaniu regulacji normujących czas pracy” – podkreśla inspekcja.

www.solidarnosc.org.pl